Wyprawa Everest Expedition 2025 na Eiger!

W lipcu postanowiliśmy pojechać do Szwajcarii celem zdobycia historycznej góry Eiger – kolebki Alpinizmu. Jest to szczyt w Alpach Berneńskich o wysokości 3970 metrów n.p.m. oraz miejsce dla nas szczególne, bo tam kiedyś wszystko się zaczęło... Tam się poznaliśmy!

Eiger jest najbardziej znaną górą w historii alpinizmu ekstremalnego Od kiedy Hitler w 1936 roku podczas olimpiady obiecał złote medale zdobywcom północnej ściany Eigeru, rozpoczął się wyścig. We wnętrzu góry przez kilka kilometrów biegnie zębata kolejka Jungfraujoh, którą można wjechać na najwyższy punkt widokowy w Europie, a my dotarliśmy nią do stacji Eismeer na wysokość 3150 metrów. Tam rozpoczęliśmy naszą alpejską przygodę.

Najpierw, związani liną i w rakach, przeszliśmy lodowiec Kalligletscher. Następnie wbiliśmy się w ścianę i rozpoczęliśmy techniczne wspinanie, które w skali trudności osiągało do V+. Tego dnia pogoda była piękna, a skała sucha, ale teren cały czas trudny i nieoczywisty. Dotarliśmy do schroniska MittelegiHut na wysokość 3355 metrów. Odpoczynek, posiłek i szybki przepak, by po krótkiej nocy wyruszyć o 5;30 granią Mittelegi na szczyt. Wspinacze ze schroniska wypuszczani są falami, by nie tworzyły się korki, a pierwszeństwo wyjścia mają przewodnicy z klientami. My, jako że byliśmy samodzielnymi wspinaczami, zostaliśmy przydzieleni do ostatniej tury. W pełnym skupieniu i przy promieniach wschodzącego słońca pokonywaliśmy kolejne trudności techniczne. Nie było miejsca na błędy, bo po obu stronach grani była kilkukilometrowa lufa! (czyli przepaść). Pół godziny przed wierzchołkiem zakładamy raki, bo grań robi się ośnieżona, ale wciąż jest bardzo wąska i trzeba być w pełni skupionym i czujnym.

Po 5,5 h od startu zameldowaliśmy się na Eigerze! Filmik i krótka sesja fotograficzna na szczycie i trzeba zbierać się, bo jeszcze przed nami daleka droga w dół. Zejście zachodnią flanką wcale nie należało do najłatwieszych i nawet przez chwilę nie udało się nam odpocząć. Jest to bardzo nieprzyjemny teren z mnóstwem niestabilnych kamieni i ciągłym poszukiwaniem drogi. Zapisujemy ten szczyt w naszym górskim CV jako duży sukces! Filmik do obejrzenia na naszych social mediach.

Mamy ogromną satysfakcję z tej wspinaczki, a wspólne wspinanie tylko potwierdziło, że jesteśmy idealnie zgranym duetem i możemy na siebie liczyć. A teraz czas na kolejną wyprawę... Dokąd? Już wkrótce się dowiecie! Zapraszamy na nasze profile; https;//www.facebook.com/mount.everest.expedition.2025 oraz https;//www.instagram.com/everest.expedition.2025

Magda Gąbka i Marcin Górecki

Bardzo dziękujemy Magdzie Gąbce za inspirującą wizytę w Urzędzie Miejskim w Bychawie!

Burmistrz Bychawy Marta Krzyżak miała przyjemność porozmawiać z Magdą o wyjątkowej inicjatywie Everest Expedition 2025, która została objęta Patronatem Honorowym Burmistrza Bychawy.

Bychawianka Magda Gąbka i Marcin Górecki to jedyni Polacy, którzy w przyszłym roku stawią czoła najwyższemu szczytowi świata – Mount Everest!

Serdecznie zachęcamy do wsparcia tego niezwykłego przedsięwzięcia; https;//zrzutka.pl/r8gz3b